



KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

BIULETYN

Z posiedzenia:

■ **RADY OCHRONY PRACY**
(NR 53)

Nr 5598/VI kad.
7.11.2011 r.

Tekst bez autoryzacji

Nr 5598/VI kad.

Rada Ochrony Pracy (nr 53)

7 listopada 2011 r.

Rada Ochrony Pracy, obradująca pod przewodnictwem poseł **Izabeli Mrzygłockiej (PO)**, przewodniczącej Rady, zrealizowała następujący porządek dzienny:

- „Program działania Państwowej Inspekcji Pracy na 2012 r.”,
- sprawy bieżące.

W posiedzeniu udział wzięli: **Anna Tomczyk** główny inspektor pracy wraz ze współpracownikami.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Ewa Mierosławska, Joanna Mazurkiewicz-Kulka** – z sekretariatu Rady w Biurze Prawnym i Spraw Pracowniczych.

Przewodnicząca Rady Ochrony Pracy Izabela Mrzygłocka:

Otwieram posiedzenie Rady Ochrony Pracy. Witam panią Annę Tomczyk głównego inspektora pracy wraz ze współpracownikami.

Porządek dzienny dzisiejszego posiedzenia przewiduje: pkt 1 – „Program działania Państwowej Inspekcji Pracy na 2012 r.” – materiał ten został przygotowany przez PIP, pkt 2 – sprawy bieżące. Projekt stanowiska w sprawie znaczenia bezpiecznej obsługi i konserwacji urządzeń technicznych dla zapewnienia bezpieczeństwa korzystających z nich pracowników oraz osób wykonujących te czynności zostanie przedstawiony na następnym posiedzeniu Rady. Czy jest sprzeciw wobec proponowanego porządku dziennego? Nie widzę zgłoszeń. Stwierdzam, że Rada przyjęła porządek dzienny posiedzenia.

Przechodzimy do punktu pierwszego – „Program działania Państwowej Inspekcji Pracy na 2012 r.”. Proszę o zabranie głosu panią minister Annę Tomczyk.

Główny inspektor pracy Anna Tomczyk:

Mam zaszczyt przedstawić „Program działania Państwowej Inspekcji Pracy na 2012 r.”, który wyznacza podstawowe kierunki kontroli i prewencji. Punkt wyjścia w pracach nad programem stanowiła analiza dorobku kontrolnego, danych dotyczących wypadków przy pracy i chorób zawodowych, zmian legislacyjnych, a także sygnałów o nieprawidłowościach przekazywanych przez różne organy i instytucje oraz zawartych w skargach. Opracowując przedłożony program uwzględniliśmy zalecenia Rady Ochrony Pracy i komisji sejmowych, propozycje składane przez związki zawodowe, organizacje pracodawców, ministerstwa, organy nadzoru i kontroli oraz placówki naukowo-badawcze. Wzięliśmy również pod uwagę plany SLIC i innych organizacji międzynarodowych.

Plan działań prewencyjno-kontrolnych PIP w 2012 r. przewiduje przeprowadzenie ok. 88 tys. kontroli, co oznacza utrzymanie poziomu z 2011 r. Ok. 200 tys. podmiotów, w szczególności małych i średnich przedsiębiorstw, zostanie objętych naszą ofertą prewencyjną.

Spośród 88 tys. kontroli 12% wypełnią zadania planu centralnego i zadania wspólne. 10% – to zadania własne okręgowych inspektoratów pracy, 32% kontroli przeznaczymy na badanie zasadności zgłaszanych skarg i wniosków, a 46% na pozostałe – poza skargami – zadania podejmowane w ramach rutynowej działalności.

Zadania ujęte w planie centralnym ze względu na swoją specyfikę wymagają skoordynowanych działań w skali całego urzędu. Realizowane są – chodzi o trzeci etap zadań długofalowych – według jednolitych zasad przez wszystkie okręgi i pod nadzorem Głównego Inspektoratu Pracy. Ich istotą jest jednolitość zasad kontrolnych, co umożliwi przeprowadzenie analiz porównawczych i programowanie przyszłych działań. W ramach zadań centralnych przeprowadzimy w przyszłym roku ostatni etap programu

długofalowego, koncentrującego się w latach 2010 – 2012 na poprawie bezpieczeństwa w branżach i zakładach o największej skali zagrożeń zawodowych.

Trzyletnim programem działań kontrolno-prewencyjnych objęte zostało budownictwo jako branża szczególnie wypadkogenna. W przyszłym roku przeprowadzimy kontrole prac budowlanych i rozbiórkowych, a także kontrole budów i remontów dróg. Kontynuowany będzie nadzór nad inwestycjami związanymi z EURO 2012. Harmonogram działań w 2012 r. zostanie wzbogacony specjalnym programem informacyjno-prewencyjnym skierowanym do tej branży. Wyniki kontroli PIP oraz skargi uzasadniają rozszerzenie w przyszłym roku naszych planowych działań w tej branży o kontrole czasu pracy pracowników budowlanych oraz wypłaty wynagrodzeń i innych świadczeń ze stosunku pracy.

Program długofalowy przewiduje również działania kontrolno-prewencyjne w odniesieniu do transportu drogowego. W przyszłym roku będziemy kontynuowali kontrole związane z realizacją założeń „Krajowej Strategii Kontroli przepisów w zakresie czasu jazdy i czasu postoju, obowiązkowych przerw i czasu odpoczynku kierowców”. Uzupełnimy te działania o kontrole czasu pracy kierowców. Zatem zakres kontroli będzie szerszy. Zaproponujemy również program informacyjno-promocyjny „Czas pracy a wypadki drogowe”. Naruszenie przepisów dotyczących czasu pracy może mieć tragiczne konsekwencje dla kierowców, pasażerów oraz innych użytkowników dróg.

Program długofalowy obejmuje również wzmożony nadzór nad firmami wytypowanymi przez poszczególne okręgowe inspektoraty pracy. Kontynuowane będą działania kontrolne, doradcze i promocyjne PIP w zakładach o wysokim przekroczeniu norm czynników szkodliwych dla zdrowia, znacznej liczbie chorób zawodowych i wysokich wskaźnikach wypadkowości.

W grupie koordynowanych centralnie zadań rocznych chciałabym zwrócić uwagę na planowane kontrole zapewnienia bezpiecznych warunków pracy w zakładach nowopowstałych. Badania inspektorów dowodzą, że wypadkom przy pracy szczególnie często ulegają osoby o krótkim – do 1 roku – stażu pracy w zakładzie. Chcemy sprawdzić przygotowanie miejsc pracy w nowopowstałych zakładach. Jednocześnie będziemy monitorować stosowanie przez inspektorów pracy nowego uprawnienia – zawartego w art. 37a ustawy o Państwowej Inspekcji Pracy – umożliwiającego odstąpienie od środków prawnych i porzestanie na ustnym pouczeniu pracodawcy rozpoczynającego działalność.

Nowym tematem są także kompleksowe kontrole bezpieczeństwa pracy i prawnej ochrony pracy w średnich i dużych zakładach. Po raz pierwszy sprawdzimy, czy spełniane są wymagania zasadnicze dla wyrobów pirotechnicznych klasy T1 i P1. Do kontroli wytypowane będą zakłady stosujące wyroby pirotechniczne klasy T1, to jest przeznaczone do użytku teatralnego oraz klasy P1, czyli pozostałe, wykorzystywane m.in. w kolejnictwie, leśnictwie, lotnictwie, modelarstwie, ratownictwie, rolnictwie i żegludze.

W grupie nowych tematów znajdują się ponadto kontrole przestrzegania przepisów bhp w zakresie gospodarowania odpadami komunalnymi – transport, unieszkodliwianie. Ocenimy warunki pracy zatrudnionych przy gospodarowaniu odpadami komunalnymi oraz stan przestrzegania przepisów bhp z uwzględnieniem narażenia pracowników na działanie szkodliwych czynników biologicznych. Wcześniejsze kontrole ujawniły duże zagrożenie wypadkowe i prawdopodobieństwo wystąpienia zachorowań na choroby zawodowe. Sprawdzimy także funkcjonowanie nowych uregulowań prawnych w tej branży.

Ponadto, w związku z wejściem w życie z dniem 1 lipca 2011 r. ustawy o działalności leczniczej, która uchylila ustawę o zakładach opieki zdrowotnej, konieczna jest ocena stosowania jej przepisów. Skontrolujemy podmioty lecznicze udzielające stacjonarnych i całodobowych oraz ambulatoryjnych świadczeń zdrowotnych.

Przedstawiłam wybrane tematy, na które chciałam zwrócić uwagę członków Rady Ochrony Pracy. Ich pełna lista zawarta jest w przedłożonym materiale.

Wśród zadań centralnego programu rocznego są interesujące – naszym zdaniem – projekty prewencyjne. Planujemy przeprowadzenie kampanii informacyjnej „Stres i inne czynniki psychospołeczne związane z pracą”, która uwzględnia założenia Europejskiej Kampanii SLIC 2012 na temat ryzyka psychospołecznego. Podejmujemy problematykę

ważną w kontekście zarządzania zespołami pracowników, tym bardziej że wiedza w tej materii jest niewystarczająca. Adresujemy tę kampanię do pracodawców, kadry kierowniczej, specjalistów w dziedzinie przepisów prawa pracy oraz pracowników.

Kampania informacyjna „Poznaj swoje prawa w pracy”, która rozpoczęła się w październiku br. będzie kontynuowana w 2012 r., jest skierowana w zasadzie do ogółu społeczeństwa. Zależy nam na uświadomieniu pracodawcom i pracownikom, że znajomość przepisów prawa pracy sprzyja komfortowi pracy i właściwym relacjom w środowisku pracy, a także rozwojowi firmy. Kampania obejmie również problematykę legalności zatrudnienia.

Chciałabym zwrócić uwagę na program „Zarządzanie bezpieczeństwem pracy – prewencja wypadkowa”. Jest on adresowany do małych i średnich firm, które zostaną wybrane na podstawie wypadkowych baz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych. Celem programu jest eliminowanie zagrożeń w zakładach o największej liczbie wypadków przy pracy poprzez akcentowanie znaczenia analizy ryzyka i ekonomicznych aspektów bezpieczeństwa pracy.

W ramach rutynowej działalności inspekcyjnej – zał. nr 1 do przedłożonego programu – realizować będziemy w szczególności zadania wynikające wprost z przepisów ustawowych, niezależnie od zasygnalizowanych wcześniej kontroli tematycznych i programów prewencyjnych. Kontrole rutynowe dotyczą bardzo istotnych zagadnień prawa pracy, wymagających systematycznych kontroli i monitoringu – tak w sferze praworządności w stosunkach pracy, jak bezpieczeństwa i ochrony zdrowia zatrudnionych.

Zgodnie z zaleceniem Rady Ochrony Pracy, przeprowadzimy znacznie więcej niż w ubiegłych latach kompleksowych kontroli wypłaty wynagrodzeń i innych świadczeń ze stosunku pracy. Przedmiotem częstych rutynowych kontroli będą także zagadnienia dotyczące czasu pracy, urlopów wypoczynkowych oraz przygotowania pracowników do pracy. Będziemy badać okoliczności i przyczyny wypadków przy pracy, zwłaszcza śmiertelnych i ciężkich, reagować na zagrożenia wypadkowe o charakterze publicznym, rozpatrywać kierowane do nas skargi pracownicze. Jeżeli liczba tych skarg utrzyma się na poziomie bieżącego roku, to – o czym wcześniej wspomniałam – ich badanie zajmie aż 1/3 naszych kontroli.

Kontynuowane będą kontrole legalności zatrudnienia. Przeprowadzimy ok. 24-25 tys. kontroli w branżach charakteryzujących się dotychczas najwyższą skalą nieprawidłowości – w hotelach i restauracjach, budownictwie, handlu oraz rolnictwie – zwłaszcza przy produkcji sadowniczej i warzywniczej.

Należy dodać, iż we współpracy z Międzynarodową Organizacją ds. Migracji oraz Ministerstwem Spraw Wewnętrznych i Administracji, będziemy realizować projekt „Prawa migrantów w praktyce”, dofinansowany z Europejskiego Funduszu na rzecz Integracji Obywateli Państw Trzecich. Celem projektu jest ułatwienie integracji cudzoziemców spoza Unii Europejskiej, m.in. poprzez kampanie informacyjne na temat ich praw i obowiązków w Polsce oraz szkolenia mające na celu przeciwdziałanie praktykom dyskryminacji i wyzysku.

Kolejną grupę stanowią zadania wspólne – wymienione w zał. nr 2 do programu działania – realizowane przez kilka okręgów, a koordynowane przez jeden z nich. Zadania wspólne obejmują zarówno problemy ochrony pracy, występujące szczególnie intensywnie w niektórych regionach, jak i wymagające zdiagnozowania – z myślą o ukierunkowaniu działalności PIP w tych obszarach w następnych latach.

Zadania zaplanowane do wspólnej realizacji przez kilka okręgów obejmą m.in. problematykę: bezpieczeństwa pracy i czasu pracy w górnictwie, czasu pracy na stanowiskach bezpośrednio związanych z prowadzeniem i bezpieczeństwem ruchu kolejowego, regulaminów wynagradzania, a także nawiązywania i rozwiązywania stosunku pracy nauczycieli, pracy tymczasowej, bezpieczeństwa i higieny pracy przy przetwarzaniu i konserwowaniu mięsa oraz produkcji wyborów z mięsa, bezpieczeństwa i higieny pracy w odlewniach metali.

Planowane zadania własne okręgowych inspektoratów pracy będą dotyczyły istotnych problemów na terenie objętym ich właściwością terytorialną. Te zadania nie są

ujęte w grupie zadań koordynowanych centralnie lub podejmowanych wspólnie przez kilka okręgów.

W ramach zadań własnych, pod kątem przestrzegania przepisów bhp, kontrolowane będą m.in. huty szkła gospodarczego, zakłady skupu i przerobu złomu metali, zakłady rolne, przetwórstwa spożywcze, zakłady produkujące materiały budowlane, centralne sterylizatornie szpitalne, laboratoria wyższych uczelni technicznych, a także prace spawalnicze. Stan praworządności w stosunkach pracy ocenimy m.in. w placówkach usługowych – w tym w hotelach i restauracjach, centrach zarządzania kryzysowego jednostek samorządu terytorialnego, placówkach oświaty, a także przy pracach sezonowych.

Kontynuowana będzie formuła krótkotrwałych kontroli, powtarzanych u tego samego pracodawcy aż do skutku, czyli wyegzekwowania likwidacji bezpośrednich zagrożeń dla życia lub zdrowia.

W uzasadnionych przypadkach inspektorzy pracy będą wnosić o podwyższenie składki na ubezpieczenie wypadkowe dla płatnika składek, u którego stwierdzono rażące naruszenie przepisów bhp w czasie dwóch kolejnych kontroli. Pracodawcy mający podwyższoną składkę muszą liczyć się z rekontrolami.

Chciałabym teraz przejść do kwestii współpracy międzynarodowej Państwowej Inspekcji Pracy. W 2012 r. nie zmienią się jej podstawowe kierunki. Będziemy wypełniać zobowiązania państwa członkowskiego Unii Europejskiej, kontynuując wdrażanie wspólnotowej strategii bezpieczeństwa i ochrony pracy na lata 2007–2012. W pierwszej połowie 2012 r. w Luksemburgu odbędzie się, z naszym udziałem, spotkanie Biura SLIC – Komitetu Wyższych Inspektorów Pracy, na którym zostaną podsumowane działania Inspekcji w okresie pierwszej prezydencji Polski w Unii Europejskiej. Ponadto, członkostwo w SLIC wiąże się z udziałem przedstawicieli Państwowej Inspekcji Pracy w spotkaniach grup roboczych SLIC. W przyszłym roku reprezentanci polskiej inspekcji będą uczestniczyć w spotkaniach następujących grup: Strategii w dziedzinie BHP, Egzekwowania prawa wspólnotowego, Dyrektywy maszynowej oraz ds. oceny kampanii SLIC. Bieżąca współpraca z inspekcjami europejskimi będzie skoncentrowana na wymianie doświadczeń i podejmowaniu wspólnych przedsięwzięć dotyczących m.in. prewencji wypadkowej w rolnictwie i zarządzania bezpieczeństwem pracy w małych zakładach.

Przedstawiłam najważniejsze zagadnienia dotyczące programu działania PIP w przyszłym roku. Jesteśmy gotowi do odpowiedzi na pytania członków Rady.

Przewodnicząca Rady Ochrony Pracy Izabela Mrzygłocka:

Otwieram dyskusję. Kto z państwa chciałby zabrać głos? Pan poseł Stanisław Szwed, proszę.

Członek Rady Ochrony Pracy Stanisław Szwed:

Chciałbym jako pierwszą poruszyć kwestię kontroli wypłacania wynagrodzeń. Nie wiem, czy dobrze rozumiem, ale w harmonogramie centralnym przewidziano, że kontrole w tym zakresie prowadzone będą jedynie w budownictwie, natomiast pozostałe zadania dotyczące tej kwestii realizowane będą przez poszczególne okręgowe inspektoraty pracy. Czy kontrola wypłacania wynagrodzeń będzie priorytetowym działaniem Państwowej Inspekcji Pracy realizowanym na szczeblu centralnym, a nie przez okręgi? Proszę o wyjaśnienie tej kwestii.

W wykazie zadań własnych okręgowych inspektoratów pracy umieszczono, jako pierwsze zadanie Okręgowego Inspektoratu Pracy w Katowicach, kontrole czasu pracy pracowników zatrudnionych w centrach zarządzania kryzysowego jednostek samorządu terytorialnego. Jak jest uzasadnienie powierzenia tego zadania OIP Katowice? Czy jest to poważny problem?

Chciałbym też zwrócić uwagę, że wszystkie okręgowe inspektoraty pracy mają powierzone zadania własne, z wyjątkiem OIP Zielona Góra. Dlaczego ten okręg w przyszłym roku nie będzie realizował zadań własnych?

Członek Rady Ochrony Pracy Bożena Borys-Szopa:

Chciałabym pogratulować Państwowej Inspekcji Pracy przedłożenia już w listopadzie programu działania na następny rok. Zazwyczaj ten dokument rozpatrywany był

w grudniu. Przedstawiony materiał jest przejrzysty. Na podkreślenie zasługuje również dobra część opisowa.

Moje wątpliwości dotyczą natomiast zawartości merytorycznej dokumentu. Mówię to z troską. Chciałabym, żeby moja wypowiedź była odebrana w ten sposób. 2012 rok jest kolejnym – chyba nie jesteśmy w stanie ich zliczyć – w którym podstawowym i priorytetowym zagadnieniem Państwowej Inspekcji Pracy jest budownictwo. Jest to uzasadnione. Kończą się wielkie inwestycje związane z EURO 2012. Temat jest bardzo ważny, ale nie wiem, czy najważniejszy.

Chciałabym jednak zwrócić uwagę, że podział problematyki kontrolnej w budownictwie jest chybiony. W budownictwie planuje się kontrolowanie czasu pracy, co jest traktowane jako zadanie centralne, natomiast kwestie umów o pracę i inne zagadnienia opisane są na różnych stronach programu działania. Chciałabym podkreślić, że na budowach niewiele osób zatrudnionych jest na podstawie umowy o pracę. Większość pracowników stanowią osoby samozatrudniające się. W tym przypadku nie sposób kontrolować umów o pracę czy czasu pracy. Ta sprawa znana jest Państwowej Inspekcji Pracy, Radzie Ochrony Pracy, a także przedsiębiorcom budowlanym. Problematyka dotycząca bezpieczeństwa i higieny pracy na budowach ma niewątpliwie priorytetowy charakter. Natomiast prawna ochrona stosunku pracy, traktowana w tym kontekście jako zadanie centralne, w budownictwie jest – moim zdaniem – przejawem braku reakcji na potrzeby społeczne.

Zakończyła się kampania wyborcza. Wszystkie ugrupowania polityczne – koalicyjne i opozycyjne – mówiły o patologiach w stosunkach pracy, zwłaszcza dotyczących tzw. umów śmieciowych. Nie powinniśmy używać tego określenia. Chodzi o zastępowanie umów o pracę umowami cywilnoprawnymi. Zakres tego rodzaju nieprawidłowości – co mogę powiedzieć na podstawie mojego województwa – jest olbrzymi. Żałuję, że Państwowa Inspekcja Pracy nie potraktowała tego tematu w sposób centralny. Sądzę, że nie można dłużej zwlekać. Sytuacja w tym obszarze jest coraz gorsza. Proszę wskazać chociaż jedną młodą osobę po studiach, szkole średniej czy zawodowej, która po raz pierwszy zostaje zatrudniona umową o pracę. Pierwsza umowa zazwyczaj jest umową cywilnoprawną i – o zgrozo – bardzo często jest umową ustną, czyli innymi słowy – prawie na czarno.

Myślę, że Państwowa Inspekcja Pracy powinna podjąć działania w zakresie zwalczania tego rodzaju patologii. Sądzę, że w 2012 roku, którego obawiają się wszyscy – nie tylko politycy – w Europie i Polsce, ta kwestia może być bardzo istotna.

Drugim ważnym zadaniem, które powinno znaleźć odzwierciedlenie na poziomie centralnym, jest sprawa wypłacania wynagrodzeń. Wprawdzie w bieżącym roku odnotowano minimalną poprawę, niemniej jednak nadal występują olbrzymie nieprawidłowości w tym zakresie. Przypomnę, że w ciągu ostatnich trzech lat dwukrotnie wzrosła skala tych nieprawidłowości, a także dwukrotnie kwota niewypłaconych wynagrodzeń. Wspomniałam, że w bieżącym roku wystąpiła niewielka poprawa. Czy na ten wynik wpłynęła mniejsza liczba zatrudnionych na podstawie umów o pracę oraz kontrole wypłacania wynagrodzeń? Bowiem kwestia wypłacania wynagrodzeń jest kontrolowana w ramach czynności rutynowych. Wiele okręgowych inspektoratów pracy ma przypisane te zadania. Niemniej jednak są one adresowane do poszczególnych branż.

Te sprawy muszą budzić niepokój. W przedłożonym programie przewiduje się, iż Państwowa Inspekcja Pracy będzie zajmować się elektrowniami wodnymi. Sprawdziłam, jakie zagrożenie występuje w tych podmiotach. Z rocznika statystycznego nie wynika, żeby w ostatnim okresie wystąpiły tam poważne katastrofy. Rozumiem, że chodzi raczej o kontrolę pogładową. Państwowa Inspekcja Pracy chciałaby raczej zorientować się w przestrzeganiu przepisów prawa pracy w tych podmiotów. Nie wpłynęła również duża liczba skarg z tego obszaru, która uzasadniałaby potraktowanie tych kontroli jako zadanie centralne.

Na str. 3 w punkcie B zapisano „zadania prewencyjno-kontrolne ujęte w harmonogramie kontrolnym”. Mam nadzieję, że jest to błąd literowy. Zwracam uwagę, że Państwowa Inspekcja Pracy jest nadal instytucją nadzoru i kontroli, a nie szkoleniową. Na-

tomiast prewencja jest jednym z zadań PIP. Dlatego zmieniałbym to sformułowanie na „zadania kontrolno-prewencyjne...”.

8 sierpnia br. pani minister otrzymała pismo Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność”, w którym przewodniczący Związku pan Piotr Duda proponuje m.in. tematy, o których wspominałam, czyli sprawę umów cywilnoprawnych i kwestię niewypłacania wynagrodzeń.

Członek Rady Ochrony Pracy Andrzej Paszkiewicz:

Zapoznałem się szczegółowo z programem działania PIP na przyszły rok i harmonogramem realizacji. Chciałbym pogratulować ambitnego i czytelnego planu.

Na str. 11 przedłożonego materiału jest mowa o programie edukacyjnym „Kultura bezpieczeństwa”. Zapisano, że program jest adresowany do uczniów szkół ponadgimnazjalnych i studentów. Dlaczego pominięto uczniów szkół podstawowych i gimnazjów?

Interesująco przedstawia się – co może być pewną rekompensatą na wspomniane wyżej pominięcie – wymieniony wśród zadań własnych Okręgowego Inspektoratu Pracy we Wrocławiu program prewencyjny „Rośnij bezpiecznie”, skierowany do dzieci w wieku przedszkolnym i uczniów szkół podstawowych, promujący zachowania bezpieczne i dobre praktyki. Przypuszczam, że na podstawie doświadczeń realizacji tego programu przygotowuje się program całościowy w tym zakresie.

Na str. 12 mówi się o kampanii informacyjnej „Poznaj swoje prawa w pracy”. Wymienione są organizacje, z którymi będzie prowadzona współpraca w tej materii. Pominięto media. Na posiedzeniach Rady wielokrotnie podkreślaliśmy, że media powinny podjąć intensywne działania w sprawie bhp i prawa pracy. Rozumiem, że w konkursach dla dziennikarzy będą nagradzani ci, którzy wykazują aktywność w tej sprawie. Może warto byłoby zastanowić się nad modyfikacją czy rozszerzeniem zakresu tego konkursu o podmioty związane z mediami publicznymi.

Chciałbym pogratulować PIP liczby udzielanych porad prawnych – ok. 1 mln rocznie. Jest to istotna działalność Państwowej Inspekcji Pracy, która z jednej strony napawa satysfakcją, ale z drugiej – smuci, bo dowodzi skomplikowania – czy wręcz niechlujności – przepisów prawnych, które są trudne do interpretacji. Stąd potrzeba zasięgnięcia prawidłowej interpretacji, zwłaszcza w obecnej sytuacji gospodarczej. Apeluję do posłów i senatorów o zaprzestanie współzawodnictwa w zakresie liczby uchwalanych ustaw i przyjmowanie dobrze opracowanych aktów prawnych, które nie wymagają nowelizacji np. po miesiącu od wejścia w życie. Ostatnio media donosiły o potrzebie nowelizacji – przez Sejm nowej kadencji – niedawno uchwalonych przepisów dotyczących uzyskiwania prawa jazdy. Okazuje się, że pozostawienie tych przepisów w obecnym kształcie powodowałoby, że przez 1 rok nie można byłoby uzyskiwać prawa jazdy na motocykle.

Członek Rady Ochrony Pracy Jan Rulewski:

Przedłożony program działania mówi o przedsięwzięciach, które podejmie Państwowa Inspekcja Pracy w przyszłym roku w zakresie kontroli, nadzoru, prewencji, promocji i współpracy, w tym zagranicznej. Natomiast nie ma informacji dotyczących przewidywanych skutków planowanych działań. Sądzę, że każda instytucja państwowa jest zobowiązana do określenia skutków swoich działań. W przedłożonym materiale ich nie określono. Przypominam, że cytowana w dokumentach Państwowej Inspekcji Pracy strategia europejska nakazuje kwantyfikowanie tych spraw np. stosując metodę scoreboard m.in. w celu wykazania skuteczności pracy ok. 2 tys. pracowników w zakresie kontroli bezpiecznego środowiska pracy, a także sprawdzenia, czy dotychczasowa działalność spełnia wymogi nowoczesnych standardów. Moim zdaniem, należałoby uzupełnić przedłożony dokument o te kwestie, jeżeli nie w całości, to przynajmniej we fragmentach dotyczących zwłaszcza zadań, które Państwowa Inspekcja Pracy określa jako priorytetowe.

Jeżeli to założenie zostałoby przyjęte, to sprawa liczby kontroli nie wzbudzałaby dyskusji, bo ta sprawa zawsze jest przedmiotem dyskusji na posiedzeniach, nie tylko Rady Ochrony Pracy. Czy zaplanowana liczba 88 tys. kontroli jest duża czy mała? Moim zdaniem, jest to mała liczba. Oznacza ona regres w stosunku do lat poprzednich. Przypominam, że w 2010 r. Państwowa Inspekcja Pracy – o czym pani minister mówiła w Sejmie – przeprowadziła 95 tys. kontroli. Wynika z tego, że jeden inspektor prowa-

dził miesięcznie siedem kontroli, czyli jedną na trzy dni. Można jednak powiedzieć, że decyduje nie liczba kontroli, lecz ich jakość. Dobra kompleksowa kontrola, prowadzona wspólnie z innymi organami nadzoru, wymaga odpowiedniego przygotowania, na jej przeprowadzenie nie wystarczy jeden dzień. Z przedłożonych materiałów nie wynika merytoryczna zawartość kontroli.

Mam pewne problemy z liczbą planowanych kontroli. Planuje się np. przeprowadzenie 26 tys. kontroli legalności zatrudnienia. Kiedy dodamy wszystkie liczby, to otrzymamy 200 tys. kontroli. Nie wiem, czy na 26 tys. kontroli legalności zatrudnienia składają się kontrole dokonywane w ramach innych kontroli, czy też ta liczba stanowi odrębną pozycję.

Zgadzam się z opinią pani Bożeny Borys-Szopy, że nie uwzględniono w budownictwie – a także w innych obszarach wymienionych w programie: handlu, gastronomii, usługach – kwestii tzw. umów śmieciowych. Zwracam uwagę, że media wprowadzają w błąd opinię publiczną. Przekonują, że umowy śmieciowe służą uelastycznianiu rynku pracy. Jeżeli te umowy istotnie uelastyczniają ten rynek, to postulowałbym zwiększenie ich zakresu. Myślę, że w tym kierunku będą zmierzać prace nad Kodeksem pracy. Prawda jest jednak inna i tego Państwowa Inspekcja Pracy nie przedstawia w przedłożonym dokumencie. Celem umów śmieciowych jest znacząca obniżka wynagrodzenia i jego składników. Jest to bliskie pojęciu wyzysku. Ta forma jest nieuczciwa wobec pracodawców przestrzegających właściwych standardów pracy, nie wspominając o zatrudnionych, co jest najważniejsze.

Uważam, że wśród priorytetów należałoby wymienić kontrole stosowania umów cywilnoprawnych. W skrajnych przypadkach nie ma żadnych umów. W związku z tym zmniejszają się statystyki dotyczące wypadków przy pracy i wielkości wynagrodzeń. Osoba zatrudniona na umowę o dzieło nie jest pracownikiem. Jeżeli ulegnie wypadkowi, to nie zostanie on odnotowany jako wypadek przy pracy.

Potrzebna jest kampania prewencyjna Państwowej Inspekcji Pracy i innych instytucji, dotycząca umów śmieciowych. Tę sprawę dostrzegła pani minister Jolanta Fedak i pan minister Michał Boni. Młodzież nie zdaje sobie sprawy, że pomyślność w starszym wieku zaczyna się budować w dniu podjęcia pierwszej pracy. Wydaje mi się, że można rozszerzyć zakres działań prewencyjnych Państwowej Inspekcji Pracy o kampanię „Pracuj na swoją przyszłość”.

W przedłożonym materiale nie dostrzegłem kwestii – będącej przedmiotem długiej dyskusji – skuteczności wystąpień inspektorów pracy do prokuratury. Państwowa Inspekcja Pracy musi realizować swoje uprawnienia w tym zakresie, zwłaszcza wobec podmiotów, u których rekontrole nadal wykazują występowanie nieprawidłowości i naruszanie prawa. W prezentowanym dokumencie nie wspomina się o polityce, którą PIP zamierza prowadzić w tym zakresie. Podtrzymuje się tezę o prowadzeniu rekontroli. Nie wiem, ile ich będzie. Nie mówi się również o ich skutkach.

Z omawianych niedawno materiałów Państwowej Inspekcji Pracy i Ministerstwa Sprawiedliwości wynika, że tylko 12% wystąpień inspektorów pracy do prokuratury jest skutecznych. Pozostała część jest umarzana. Oznacza to, że 88% wniosków specjalistów – bo za takich uważam inspektorów pracy – okazuje się chybioną. Proponuję, aby w programie działania umieścić tę kwestię i dążyć do podniesienia skuteczności tych wystąpień. Narzędzia w tym zakresie zostały wskazane – wspólne szkolenia, bardziej precyzyjne formułowanie wniosków, nowelizacja art. 218 Kodeksu karnego.

Kontrole prowadzone jedynie przez PIP nie zapewnią przestrzegania przepisów bhp i prawa pracy. Dlatego konieczna jest współpraca PIP z innymi organami kontroli i nadzoru. Natomiast przedłożony program zawiera jedynie ogólne w tej sprawie, np. o kontynuacji współpracy z Instytutem Medycyny Pracy w Łodzi. Wspomina się również o współpracy w zakresie inicjatyw legislacyjnych. Należałoby wymienić przynajmniej dwie – trzy najważniejsze. Może należałoby aktualizować porozumienia, które mają charakter deklaracji. Uważam, że część programu dotycząca zwiększenia oddziaływania Państwowej Inspekcji Pracy jest najslabiej opracowana. To dowodzi, że strategia europejska mówiąca o potrzebie koordynacji – która jest przypisana rządowi, a nie Pań-

stwowej Inspekcji Pracy – nie działa, a okres jej obowiązywania kończy się w przyszłym roku.

Istotnym elementem dla inspektorów pracy jest informacja. Słusznie zakłada się dalsze prace w zakresie wyposażenia inspektorów w laptopy. Czy realizacja programu „Nawigator” zostanie zakończona? Czy też będzie nadal realizowany w innej formie? Czy w trakcie prac nad budżetem należy zabezpieczyć odpowiednie środki w tym zakresie?

Zastępca przewodniczącej Rady Ochrony Pracy Zbigniew Żurek:

W dyskusji kilkakrotnie padło sformułowanie „umowy śmieciowe”. Wiem, że funkcjonuje ono na rynku. Nie byłoby problemu, gdyby były one niezgodne z prawem. Natomiast, jeżeli nazywamy tak umowy zgodne z prawem, to – moim zdaniem – obrażamy państwo i strony tej umowy. Zostawmy dziennikarzom efektowne sformułowania. Proponuję, aby nie ujmować powagi Rady Ochrony Pracy poprzez używanie tego typu określeń.

Sądzę, że warto przeprowadzić szerszą – pozbawioną emocji – dyskusję na temat różnych form zatrudnienia. Może należałoby wpisać taki temat do planu pracy Rady na przyszły rok. Jeżeli przeprowadzimy dyskusję na ten temat, to chciałbym rozmawiać nie tylko o bieżącej sytuacji, ale także o jej przyczynach. Dlaczego w Polsce jest relatywnie więcej niż w innych krajach umów na czas określony? Czy 27% takich umów to dużo, czy mało? Dyskutowałbym na podstawie faktów i liczb.

Członek Rady Ochrony Pracy Grzegorz Kubacki:

Przedłożony materiał został bardzo dobrze przygotowany. Jest przejrzysty, precyzyjny i logiczny. Z satysfakcją się z nim zapoznałem. Uważam, że obejmuje całość zagadnień. Nie zgadzam się z panem senatorem Rulewskim, że powinien zawierać wnioski. Zwracam uwagę, że jest to program działania PIP na przyszły rok. Wnioski można sformułować po jego realizacji.

Nie zgadzam się z panią Borys-Szopą, że wszyscy pracownicy w budownictwie są zatrudnieni na czarno. Mieszkam i pracuję na Dolnym Śląsku. Mogę wskazać wiele firm branży budowlanej zatrudniających pracowników od pierwszego dnia na umowy o pracę. Pracodawcy wykorzystują przewidziane prawem możliwości. Pierwsza umowa zawierana jest na okres próby, następne – na czas określony. Jeżeli mówi się o patologii – a taką jest zatrudnianie pracowników bez umów o pracę – to trzeba też mówić, że zdecydowana większość firm w Polsce zatrudnia pracowników na umowę o pracę.

Chciałbym odnieść się do wymienionej w harmonogramie centralnym kampanii informacyjnej „Stres i inne czynniki psychospołeczne związane z pracą”. W ciągu ostatnich trzech lat organizuję dla szeroko rozumianej kadry kierowniczej w swojej firmie szkolenia na temat stresu, walki z nim. Zajęcia prowadzą specjaliści z zakresu psychologii. Zdobytą na tych szkoleniach wiedzę kadra kierownicza przekazuje następnie pracownikom. W ten sposób dowiadują się oni, że ze stresem można walczyć. Zachęcałbym, aby w – formalnych lub nieformalnych – zaleceniach po wizytach inspektorów pracy w zakładach sugerować szkolenia z tego zakresu.

Członek Rady Ochrony Pracy Maciej Duszczyk:

Nawiązując do wypowiedzi pana przewodniczącego Żurka przestrzegalbym przed przesunięciem elastyczności pracy w drugą stronę. Wprawdzie wskaźniki porównawcze pokazują, że elastyczność pracy w naszym kraju poszła nieco za daleko, ale nie możemy doprowadzić do sytuacji, w której pierwszym doświadczeniem młodego człowieka na rynku pracy będzie bezrobocie zamiast pracy na umowę zlecenie czy umowy o dzieło. Chodzi o to, żeby to nie była permanentna sytuacja. Nie wyeliminujemy faktu, że pierwszą umową będzie umowa zlecenie, umowa o dzieło lub umowa na czas określony. Rzadko zdarzy się, że będzie to umowa na czas nieokreślony, chyba że w administracji.

Jeśli chodzi o program działania, to chciałbym poruszyć kwestię agencji pracy tymczasowej, szczególnie kierujących do pracy zagranicę. Dyskutowaliśmy o tym na dwóch ostatnich posiedzeniach. Państwowa Inspekcja Pracy przewiduje w przyszłym roku prowadzenie kontroli przez agencje zatrudnienia przepisów ustawy o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy. Prosiłbym o uwzględnienie w tych kontrolach agencji, które kierują do pracy zagranicę. Zwracam uwagę, że zatrudnienie pracowników polskich w Holandii w ostatnich dwóch miesiącach wzrosło o 17%. Widać, że Polacy postrzegają

tamtejszy rynek pracy jako atrakcyjny. A stwarza on – co wynikało z przedłożonych materiałów – najwięcej problemów.

Czy w kampanii informacyjnej „Poznaj swoje prawa w pracy” – obejmującej także problematykę legalności zatrudnienia – można zawrzeć ofertę skierowaną do osób wyjeżdżających zagranicę, aby zwrócić ich uwagę na legalność zatrudnienia i pewne niejasności, które mogą wynikać z innego prawa obowiązującego w państwie docelowym?

Członek Rady Ochrony Pracy Jerzy Langer:

Chciałbym zgłosić uwagę do zadań prewencyjno-kontrolnych ujętych w harmonogramie centralnym. W pkt 4 wymienia się podmioty lecznicze. Prosiłbym o uwzględnienie w kontroli – było to zawarte we wniosku Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność” – liczby pracowników ochrony zdrowia zatrudnionych na kontraktach. Docierają do nas sygnały o pewnych nieprawidłowościach w tym zakresie.

Członek Rady Ochrony Pracy Karol Bielski:

Chciałbym poruszyć dwie kwestie. Pierwsza dotyczy podmiotów leczniczych. Z satysfakcją odnotowałem umieszczenie tego punktu w programie działania Państwowej Inspekcji Pracy na przyszły rok. Mam sporo do czynienia ze służbą zdrowia. Mój główny kierunek zainteresowania skupia się nie tyle na kwestii legalności zatrudnienia – wymogi dokumentacyjne związane udzielaniem świadczeń zdrowotnych faktycznie eliminują zatrudnienie na czarno w podmiotach leczniczych – lecz czasu pracy. Chodzi szczególnie o korzystanie z usług świadczonych przez firmy zewnętrzne. Osoby, które pracują na etacie w danym podmiocie mają ograniczony czas pracy wynikający z etatu, poprzez firmy zewnętrzne obchodzą limity i dalej pracują w tym samym podmiocie. Mam nadzieję, że Państwowa Inspekcja Pracy skupi się na tym zagadnieniu.

Druga kwestia związana z podmiotami leczniczymi dotyczy tzw. umów śmieciowych. Funkcjonowanie umów cywilnoprawnych w tym obszarze występuje chyba w największym zakresie. Czy działania kontrolne PIP będą skierowane na funkcjonowanie nowych trzech rodzajów indywidualnych praktyk np. w środowisku lekarskim oraz zabezpieczenie przez pracodawcę przestrzegania przepisów bhp? Udzielanie świadczeń zdrowotnych jest pracą samodzielną, ale podmiot leczniczy winien zabezpieczać pewne jej standardy.

Kolejna sprawa dotyczy społecznej inspekcji pracy. W harmonogramie pracy ten temat nie został rozwinięty. Czy i w jakim zakresie PIP prowadzi monitoring funkcjonowania społecznej inspekcji pracy? Jak przebiega współpraca ze społeczną inspekcją pracy? Te zagadnienia wydają się istotne z punktu widzenia działań prewencyjnych.

Członek Rady Ochrony Pracy Michał Chałoński:

Przedłożony program działania Państwowej Inspekcji Pracy jest bardzo dobrze opracowany. Wszystkie zawarte w nim punkty wyczerpują temat.

W dyskusji mówiono o wnioskach kierowanych do prokuratury. Zwracam uwagę, że prokuratura nie skieruje sprawy do sądu, jeżeli będzie miała pewność, iż sprawa jest przegrana. Zatem, albo inspektorzy pracy wskazują zbyt słabe argumenty, aby prokurator mógł skierować sprawę do sądu, albo zbyt pochopnie kierują wnioski. Wypadałoby zwrócić uwagę na tę sprawę.

Po wypowiedzi pana przewodniczącego Żurka obawiam się użyć określenia „umowy śmieciowe”. Spotykam się z młodymi ludźmi, którzy nie widzą nic złego w tych umowach. Są to ludzie po studiach, dla których to jest bardzo wygodna forma podjęcia pierwszej pracy. Podejmują każdą pracę, poszukując jednocześnie tej, która ich interesuje. Jeżeli otrzymają pierwszą pracę w zakładzie na stałą umowę, to potem całe życie będą żałować, że pracują nie tam, gdzie chcieliby.

Sądzę, że sprawy wyjazdów do pracy zagranicę powinny być załatwiane przez urzędy pracy. Ważne są informacje dla ludzi wyjeżdżających do pracy zagranicę. Trzeba kontrolować agencje pracy tymczasowej, ale w taki sposób jak inne zakłady pracy. Myślę, że tę część informacyjną powinny przejąć urzędy pracy lub inne urzędy, a nie Państwowa Inspekcja Pracy.

Członek Rady Ochrony Pracy Zbigniew Janowski:

Chciałbym podziękować Państwowej Inspekcji Pracy za to, że kolejny raz postrzega budownictwo jako branżę, w której jak w soczewce odbijają się problemy, takie jak pozorne zatrudnienie, zatrudnienie na umowy zlecenia czy umowy o dzieło, zatrudnianie na czarno, wypłacanie części wynagrodzeń „pod stołem” czy czas pracy. Nie twierdzę, że jest to jedyna branża i że wszyscy tak postępują, bo to byłaby nieprawda, ale bardzo często, szczególnie w małych firmach, występują te nieprawidłowości. Tolerowanie takiego postępowania negatywnie wpływa na konkurencyjność dobrych firm – przestrzegających prawa pracy – we wszystkich branżach. Przeciwdziałanie tym nieprawidłowościom powinno być priorytetem. W taki sposób zostało to zapisane w programie działania Państwowej Inspekcji Pracy na przyszły rok.

Druga kwestia dotyczy prewencji i kontroli. Tutaj należy zachować równowagę. Jednak, naszym zdaniem, powinno być nieco więcej prewencji. Nie sztuka ukarać. Prewencja powoduje wzrost świadomości pracownika i nadzoru, co przynosi efekty.

Prosiłbym, aby w prowadzonej obecnie przez Państwową Inspekcję Pracy kampanii informacyjnej „Poznaj swoje prawa w pracy” zwrócono uwagę na wyjaśnienie różnic między formami umów. Dla pracowników budowlanych – z którymi mam najczęściej do czynienia – obojętna jest forma zatrudnienia: umowa o pracę, umowa na czas określony, umowa zlecenie czy umowa o dzieło. Oni traktują to jako umowę i uważają sprawę za zamkniętą. Dopiero, gdy kierują sprawę do sądu lub nie otrzymują wynagrodzenia dostrzegają zasadnicze różnice między formami umów.

Rozumiem, że przedstawiony program działania ma charakter otwarty. Dzisiaj trudno przewidzieć, co wydarzy się w połowie lub pod koniec przyszłego roku. Sądzę, że Rada Ochrony Pracy będzie mieć wpływ na ten program. Na każdym posiedzeniu możemy wyznaczyć kolejny cel czy zadanie dla Państwowej Inspekcji Pracy. Uważam – i to jest mój wniosek – że Rada powinna spotkać się pod koniec przyszłego roku i wyznaczać Państwowej Inspekcji Pracy cele na kolejny rok.

Państwowa Inspekcja Pracy przyjęła program działania uwzględniając doświadczenia z poprzednich lat. Możemy ten dokument krytykować lub chwalić, ale naszym zadaniem powinno być wyznaczenie kilku podstawowych celów, które – w naszej opinii – powinny być zrealizowane przez Państwową Inspekcję Pracy.

Członek Rady Ochrony Pracy Renata Górna:

Przyłączam się do opinii przedmówców na temat przejrzystości i czytelności przedłożonego dokumentu. Chciałabym zwrócić uwagę na kilka kwestii. Pierwsza dotyczy kontroli wybranych zagadnień prawa pracy w podmiotach leczniczych. Z satysfakcją odnotowałam umieszczenie tego punktu w harmonogramie centralnym. Podzielam opinię pana Karola Bielskiego o ukierunkowaniu tych kontroli na formy zatrudnienia, czas pracy. Wydaje mi się, że warto byłoby również zwrócić uwagę na kwestię wejścia w życie ustawy o działalności leczniczej, której skutki będą widoczne w przyszłym roku. Sądzę, że należałoby przeprowadzić kontrole w przekształcanych placówkach, w których problem pracowniczy będzie wynikał z nawiązywania i rozwiązywania stosunku pracy. Czy planując kontrole podmiotów leczniczych w poszczególnych okręgowych inspektoratach pracy uwzględniano proces przekształceń w województwach? Myślę, że te procesy powinny determinować liczbę kontroli prowadzonych przez okręgowe inspektoraty pracy.

Druga kwestia dotyczy kampanii informacyjnych i programów prewencyjnych. Dobrze, iż PIP zamierza je kontynuować. Kampanie informacyjne „Stres i inne czynniki psychospołeczne związane z pracą” oraz „Poznaj swoje prawa w pracy” cieszą się dużym zainteresowaniem. Czy w pierwszej z wymienionych wyżej kampanii będzie poruszana problematyka mobbingu, przeciwdziałania temu zjawisku oraz promowanie dobrych praktyk w tym zakresie? Wielu pracodawców prowadzi politykę antymobbingową. W Komisji Trójstronnej funkcjonuje zespół partnerów społecznych ds. nękania i przemocy w miejscu pracy. Ostatnio rozmawialiśmy na temat promowania dobrych praktyk antymobbingowych. Uważam, że wspomniana kampania powinna uwzględniać problematykę mobbingu. Zdajemy sobie sprawę, że dla Państwowej Inspekcji Pracy mobbing jest zjawiskiem trudnym do zmierzenia.

Trzecia sprawa dotyczy załącznika nr 3 – wykaz zadań własnych okręgowych inspektoratów pracy w 2012 r. Okręgowy Inspektorat Pracy w Katowicach będzie realizował interesujące zadanie pod nazwą „Akademia Społecznego Inspektora Pracy”. Czy to będzie zadanie realizowane tylko lokalnie?

Kontrole wypłacania wynagrodzeń są traktowane priorytetowo. Planuje się przeprowadzenie 600 kontroli w skali kraju. Zgłaszam wnioszek o zwiększenie ich liczby.

Członek Rady Ochrony Pracy Magdalena Klimczak-Nowacka:

Przedłożony dokument oceniam jako kompleksowy i przejrzysty. Dziękuję za uwzględnienie szeregu sugestii zgłaszanych przez Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej. Nawiązując do wypowiedzi przedmówców oraz pisma pani minister Jolanty Fedak skierowanego do pani minister Anny Tomczyk, prosilibyśmy jednak o skoncentrowanie się w działaniach kontrolnych na kwestii zastępowania umów o pracę umowami cywilnoprawnymi w sytuacji, gdy praca świadczona jest w warunkach stosunku pracy.

Druga sprawa ma charakter porządkowy. Na str. 1 stwierdza się, iż formułując cele strategiczne programu działania PIP uwzględniono wnioski wynikające z „Oceny stanu bezpieczeństwa i higieny pracy w 2010 r.” przygotowanej przez Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej. Zwracam uwagę, że taki dokument dotyczący 2010 r. nie został opracowany. Rozważana jest zmiana sposobu działania w tym zakresie, ewentualnie nowa koncepcja dokumentu.

Sekretarz Rady Ochrony Pracy Janusz Krasoń:

Chciałbym odnieść się do nowego instrumentu przyznanego inspektorom pracy w nowelizacji ustawy o Państwowej Inspekcji Pracy. Przypomnę, że na wniosek inspektora pracy prokurator będzie zobowiązany do przedstawienia uzasadnienia umorzenia lub odmowy wszczęcia postępowania. Dlatego obecnie trudno mówić o poprawie skuteczności w zakresie wniosków kierowanych przez inspektorów pracy do prokuratury. Ten instrument funkcjonuje od kilku tygodni. Po roku będziemy mogli sformułować wnioski – czy inspektorzy właściwie bądź niewłaściwie formułują wnioski, czy też prokuratorzy zbyt pochopnie odstępują od podjęcia czynności. Wówczas można będzie zastanowić się nad tą sprawą i zaproponować pewne działania w celu poprawy skuteczności. Natomiast dzisiaj trudno rozmawiać o tej instytucji. Myślę, że efektem prac Rady była nowelizacja ustawy w tym zakresie.

Członek Rady Ochrony Pracy Bożena Borys-Szopa:

Czuję się zobowiązana do zabrania głosu, choć żałuję, że pan Chałoński opuścił już posiedzenie. Nie chciałabym, aby przesłaniem naszej dzisiejszej dyskusji było to, że nie ma ludzi niezadowolonych z zatrudnienia na podstawie umów cywilnoprawnych. Nie jestem przeciwnikiem tych umów. Uważam, że jest szereg zawodów, które mogą być wykonywane w tej formie zatrudnienia, ale oświadczam, że nie znam żadnego człowieka, który świadcząc pracę i spełniając wszystkie przesłanki wynikające z Kodeksu pracy dotyczące stosunku pracy, byłby zadowolony z zatrudnienia na podstawie umowy cywilnoprawnej. Przypomnę – mam nadzieję, że pan Chałoński przeczyta to w biuletynie z posiedzenia – że każdy człowiek – zarówno ten, który dopiero ukończył studia, jak i kobieta w kwiecie wieku, czy mężczyzna tuż przed emeryturą – zatrudniony na podstawie umowy cywilnoprawnej, po pierwsze – nie może chorować, po drugie – nie przysługuje mu urlop, po trzecie – nie może być kredytobiorcą. Nie otrzyma laptopa, internetu, telefonu komórkowego, choć w wielu przypadkach są to jego narzędzia pracy. Młode matki nie mogą pójść na urlop macierzyński, a młodzi ojcowie – tacierzyński. Myślę, że te elementy powodują, że ludzie świadczący pracę, a zatrudnieni na podstawie umów cywilnoprawnych, określają je jako umowy śmieciowe. Mam nadzieję, że to dotrze do pana Chałońskiego.

Przewodnicząca Rady Ochrony Pracy Izabela Mrzygłocka:

Proszę o nieprowadzenie polemik między sobą.

Członek Rady Ochrony Pracy Jan Rulewski:

Myślę, że polemika służy wyjaśnieniu pewnych spraw. Chciałbym zastosować się do apełu pana przewodniczącego Zurka, który powiedział, że określenie „umowy śmieciowe”

obraża wszystkich, którzy zgodnie z prawem podejmują pewne umowy. Pan przewodniczący mówił również o potrzebie uwzględnienia stanu prawnego. Otóż, Kodeks pracy przewiduje, iż – mówiąc skrótowo – nie można stosować prawa przeciwko prawu. Czyli nie można wielokrotnie zawierać umowy na czas określony. Art. 218 Kodeksu karnego penalizuje te sprawy. Chodzi o uporczywe i złośliwe naruszanie praw pracownika w zakresie stosunku pracy i ubezpieczeń poprzez wielokrotne zawieranie umowy na czas określony. Jeśli tak, to powinniśmy zgodzić się, że każde takie działanie nie może pozostać bez odpowiedzi. Naruszane jest prawo, które zostało stworzone nie tylko dla pracowników. Nikt nie zgłasza pretensji w przypadku zatrudnienia jeden raz na czas określony, ale gdy pracodawca wielokrotnie stosuje tę formę, to nadużywa prawa. Jeżeli stawia się warunek albo zwolnienie albo założenie własnej działalności gospodarczej, to mamy do czynienia z wymuszeniem...

Przewodnicząca Rady Ochrony Pracy Izabela Mrzygłocka:

Panie senatorze, proszę o zaprzestanie polemiki.

Członek Rady Ochrony Pracy Jan Rulewski:

Pan przewodniczący pisał komentarz do Kodeksu pracy. Pan doskonale wie, czym są umowy cywilnoprawne.

Przewodnicząca Rady Ochrony Pracy Izabela Mrzygłocka:

Prosiłam o nieprowadzenie polemik.

Członek Rady Ochrony Pracy Jan Rulewski:

Umowy cywilnoprawne są zawierane nie między pracownikiem a pracodawcą, lecz między osobami cywilnymi. Wykonywane są jako umowy rezultatu.

Przewodnicząca Rady Ochrony Pracy Izabela Mrzygłocka:

Omawiamy program działania przedstawiony przez Państwową Inspekcję Pracy. Proszę kierować uwagi do Inspekcji, a nie do członków Rady Ochrony Pracy.

Lista mówców została wyczerpana. Proszę panią minister o udzielenie odpowiedzi na pytania i problemy zasygnalizowane w dyskusji.

Główny inspektor pracy Anna Tomczyk:

Spróbuję pogrupować problematykę, bowiem wiele wypowiedzi w dyskusji dotyczyło tych samych tematów. Zacznę od umów nazywanych śmieciowymi. Państwowa Inspekcja Pracy realizuje zadania określone w ustawie. Nie możemy wykroczyć poza przepisy ustawowe. Zatem PIP kontroluje, czy umowy o pracę zawierane są zgodnie z prawem. W przypadku umów cywilnoprawnych sprawdzamy, czy praca wykonywana w ramach umowy cywilnoprawnej nie jest faktycznie pracą wykonywaną w ramach umowy o pracę. To możemy robić. Co roku podejmujemy działania w tym zakresie.

W tym miejscu chciałabym wspomnieć o sprawozdaniu z działalności Państwowej Inspekcji Pracy w 2010 r. W ubiegłym roku ok. 5 tys. osób otrzymało umowy o pracę w miejsce umów cywilnoprawnych. Skorygowaliśmy treść umów o pracę dla blisko 30 tys. pracowników. Wyegzekwowaliśmy umowy o pracę dla ok. 8 tys. osób, które nie miały żadnej umowy. Kontrolujemy zatem to zagadnienie w zakresie określonym przez przepisy ustawy, natomiast nie możemy przeprowadzać kontroli liczby umów i ich rodzaju. Możemy skontrolować prawidłowość danej umowy pod względem faktycznie wykonywanej pracy.

Odpowiadając pani dyrektor Klimczak-Nowackiej z Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej, chciałabym wyjaśnić, że nie ujęliśmy tej sprawy jako oddzielnego tematu, bo podczas każdej kontroli, jeśli stwierdzimy, iż warunki zawartej umowy cywilnoprawnej odpowiadają warunkom umowy o pracę, to reagujemy. Stąd określone skutki. Myślę, że uwzględniając naszą działalność nie są one małe.

Jeśli chodzi o kwestie wynagrodzeń, to liczba 600 odnosi się do kontroli zaplanowanych w budownictwie. Czy kontroli dotyczących wynagrodzeń będzie więcej, zgodnie z zaleceniem Rady Ochrony Pracy? Chciałabym wyjaśnić, że zaplanowaliśmy ok. 10% tych kontroli, czyli ok. 8 tys., zatem czterokrotnie więcej niż w roku poprzednim. Na

tyle pozwala nam budżet. Myślę, że czterokrotny wzrost kontroli w zakresie wypłacania wynagrodzeń, uzupełniony programami prewencyjnymi, realizuje zalecenie Rady.

Odnosząc się do kwestii budownictwa w kontekście kontroli wynagrodzeń za pracę, to dane za ubiegły rok dowodzą, że co dziesiąta skarga adresowana do Państwowej Inspekcji Pracy wpływa od osób zatrudnionych w budownictwie, a 65% z nich dotyczy wynagrodzeń. Uwzględniając wspomniane dane uznaliśmy, że warto sprawdzić, jak w tym sektorze przedstawia się to zagadnienie. Jednocześnie chciałabym podkreślić, że nie ma możliwości przeprowadzenia kontroli wypłaty wynagrodzeń i innych świadczeń ze stosunku pracy bez uprzedniego przeprowadzenia kontroli czasu pracy. To z czasu pracy wynika wysokość wynagrodzenia i innych świadczeń, które powinien otrzymać pracownik. Dlatego, oprócz przeprowadzenia kompleksowych kontroli dotyczących wypłacania wynagrodzeń, co jest realizacją zalecenia Rady, postanowiliśmy zbadać sektor budownictwa. Wszystkiego nie zbadamy. Wprawdzie moglibyśmy, ale wówczas otrzymamy jedynie wybiórcze dane. Chodziło nam o zbadanie sektora, w którym odnotowano w tym roku najwięcej skarg. Kontrole przeprowadzone w bieżącym roku wskazują, że niektóre osoby zatrudnione na umowę o pracę mają problem z wypłatą wynagrodzenia i innych świadczeń ze stosunku pracy, ponieważ naruszane są przepisy dotyczące czasu pracy.

W dyskusji padł zarzut, że zbyt dużo kontroli zaplanowano w budownictwie. Przypomnę, że problematyka dotycząca budownictwa wynika z programu długofalowego na lata 2010 – 2012, zatwierdzonego przez Radę Ochrony Pracy w 2009 r. Państwowa Inspekcja Pracy jest zobowiązana do kontynuowania w przyszłym roku tego zagadnienia. Próbujemy tylko wkroczyć w inne obszary i uzupełnić nasze działania programem prewencyjnym. Po trzech latach realizacji programu dokonamy podsumowania. Zastanowimy się wówczas, czy nadal zajmować się tym sektorem.

Pan poseł Szwed pytał o Okręgowy Inspektorat Pracy w Zielonej Górze. Istotnie, ten okręg nie będzie realizował zadań własnych, bo jest bardzo zaangażowany w zadania realizowane centralnie oraz w działalność prewencyjną. Okręgi, które są w mniejszym stopniu zaangażowane w zadania centralne, proponowały zadania własne. W wypowiedzi na temat OIP w Zielonej Górze nie będę przytaczała liczb. Ich podanie wymagałoby przeprowadzenia odpowiedniego rachunku, ale dokładna analiza potwierdzi tezę dotyczącą zaangażowania tego okręgu.

Kolejny poruszony w dyskusji problem dotyczył elektrowni wodnych i wiatrowych. W Polsce funkcjonuje 73 elektrownie tego rodzaju. Większość eksploatowanych turbozespołów pochodzi z początków lat dwudziestych ubiegłego wieku. Chodzi nie tyle o przestrzeganie przepisów w tych podmiotach, bo wspomniane elektrownie mają być podłączone do centralnej sieci. W związku z tym występują zagrożenia, które będą przedmiotem kontroli Państwowej Inspekcji Pracy. Nie będę mówić o szczegółach technicznych.

Odnosząc się do kwestii poruszonych przez pana Andrzeja Paszkiewicza, chciałabym wyjaśnić, że staramy się docierać do młodzieży ponadgimnazjalnej i studentów. Nie obejmujemy wszystkich. Dlatego dzielimy realizację programów na określone lata, co pozwoli na dotarcie również do młodzieży z niższych poziomów edukacji. Chciałabym podkreślić, że oprócz programów współpracujemy ze szkołami. Uczestniczymy w pogadankach i lekcjach wychowawczych m.in. w szkołach wiejskich. Opracowaliśmy program edukacyjny dla młodzieży na płytach DVD. Nie wszystko można ująć w punktach. Podejmujemy działania w tym zakresie stosownie do naszych możliwości finansowych.

Na posiedzeniach Rady niejednokrotnie rozmawialiśmy na temat zaangażowania mediów. Rada przyjęła nawet stanowisko w tej sprawie. Współpracujemy z mediami. Organizujemy konkurs. Członkowie Rady zapewne najlepiej wiedzą, na ile możemy zachęcić media do zainteresowania się naszą problematyką.

Jeżeli chodzi o zagadnienia poruszane przez pana senatora Rulewskiego, to chciałabym zwrócić uwagę na budżet zadaniowy, w którym przewidziano środki na 88 tys. kontroli i działania prewencyjne. Musimy przestrzegać tych ram. Nie będę mówić o szczegółach. Nasze propozycje wynikają z innych zobowiązań, które posiadamy w tym zakresie.

Kontrola legalności zatrudnienia nie jest odrębnym tematem. Wynika z naszych działań rutynowych. Kontrole w tym zakresie są przewidziane we wspomnianej liczbie kontroli.

Jeżeli chodzi o współpracę z prokuraturą, to jej podsumowania możemy dokonać po roku. Natomiast obecnie – niezależnie od programu działania – prowadzimy analizy naszej współpracy z prokuraturą i skuteczności wniosków składanych przez inspektorów pracy. Dlatego dzisiaj nie planujemy tematu, który należy sprawdzić, bo jest to nasza bieżąca praca realizowana niezależnie od przedłożonego dokumentu.

Jeśli chodzi o współdziałanie z innymi organami, to chciałabym przypomnieć o porozumieniach realizowanych zgodnie z ich zapisami, niezależnie od programu działania. Ponadto nie każda współpraca oparta jest na określonym dokumencie o charakterze porozumienia. W sprawozdaniu z działalności PIP w danym roku podsumowujemy tę współpracę.

Program „Nawigator” jest wprowadzony i funkcjonuje. Natomiast – podobnie jak w przypadku każdego tego rodzaju programu informatycznego – ten program wymaga modyfikacji i dostosowania do nowych realiów. Przedłożymy sprawozdanie dotyczące środków przeznaczonych na ten program.

Odpowiadając na pytania pana Macieja Duszczyka, chciałabym wyjaśnić, że będą prowadzone kontrole agencji pracy tymczasowej z uwzględnieniem tematu, o którym pan wspomniał. Natomiast przedmiot tych kontroli nie musi być zapisany w temacie, będzie wynikał z wytycznych. Uwzględnimy w nich to, gdzie inspektor ma iść i co skontrolować.

W kampanii informacyjnej „Poznaj swoje prawa w pracy” przewidziano zagadnienia dotyczące legalności zatrudnienia. Postaramy się wprowadzić proponowane informacje merytoryczne do tej kampanii.

Jeśli chodzi o kwestię czasu pracy w podmiotach leczniczych, to będziemy sporządzać wytyczne do tego tematu.

Pan Karol Bielski poruszył problem dotyczący społecznej inspekcji pracy. Współpracujemy ze związkami zawodowymi i społeczną inspekcją pracy. Organizujemy coroczny konkurs dla społecznej inspekcji pracy. Prowadzimy szkolenia edukacyjne dla społecznych inspektorów pracy. Realizujemy tę współpracę, na ile pozwalają nam środki finansowe.

Okręgowy Inspektorat Pracy w Katowicach realizuje program „Akademia Społecznego Inspektora Pracy”. Jeżeli pani Renata Górna pozwoli, to prześlemy założenia tego programu.

Pan poseł Szwed pytał o kontrole w centrach zarządzania kryzysowego jednostek samorządu terytorialnego. W tych jednostkach pracuje się przez 24 godziny na dobę. Charakteryzują się one małą obsadą personalną. OIP w Katowicach zwracał uwagę na łamanie przepisów dotyczących czasu pracy w tych jednostkach. Chcemy skontrolować tę kwestię ze względu na dużą liczbę wpływających do inspektoratu skarg w tym zakresie.

Przeanalizujemy wszystkie uwagi, które pojawiły się w dyskusji. Jeżeli będzie to możliwe, to spróbujemy je zrealizować.

Przewodnicząca Rady Ochrony Pracy Izabela Mrzygłocka:

Dziękuję za udzielenie odpowiedzi. Projekt stanowiska przygotowuje Zespół ds. Prawno-Organizacyjnych.

Przechodzimy do spraw bieżących. Członkowie Rady zostaną poinformowani o terminie posiedzenia grudniowego. Tematem posiedzenia będzie realizacja zadań służby bhp oraz analiza i ocena funkcjonowania ustawy z dnia 24 czerwca 1983 r. o społecznej inspekcji pracy. Materiał zostanie przygotowany przez Państwową Inspekcję Pracy oraz Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej.

Chciałabym teraz oddać głos sekretarzowi Rady, panu Januszowi Krasoniowi.

Sekretarz Rady Ochrony Pracy Janusz Krason:

Pani przewodnicząca, Wysoka Rado, w dniu dzisiejszym wygasa mój mandat poselski. Jest to ostatnie posiedzenie Rady Ochrony Pracy, w którym mam zaszczyt uczestniczyć. Chciałabym serdecznie podziękować za wiele lat współpracy i życzliwość Rady oraz duży potencjał dydaktyki i edukacji, który mnie wzbogacił. To był wspaniały okres w moim życiu. Bardzo serdecznie dziękuję za to pani przewodniczącej i wszystkim państwu.

Informuję, że będę w dalszym ciągu sekundował działalności Rady Ochrony Pracy. Pani minister Tomczyk wyraziła zgodę na moją prośbę. Wracam do pracy w PIP. Od 1

grudnia br. obejmuję kierowanie Ośrodkiem Szkolenia Państwowej Inspekcji Pracy we Wrocławiu. Inspiracja Rady Ochrony Pracy będzie dla mnie ważnym drogowskazem w pełnieniu tej funkcji. Dziękuję za wiele lat współpracy.

Przewodnicząca Rady Ochrony Pracy Izabela Mrzygłocka:

W imieniu Rady Ochrony Pracy dziękuję panu sekretarzowi za długoletnią współpracę. Pan Janusz Krasoń zawsze był nieoceniony w trudnych chwilach i decyzjach. Liczymy na dalszą współpracę.

Czy ktoś z państwa chciałby zabrać głos w sprawach bieżących? Nie widzę zgłoszeń. Wyczerpaliśmy porządek dzienny. Zamykam posiedzenie Rady Ochrony Pracy.